



Niepokojące nowe zasady etykietowania

Z końcem roku zaczną obowiązywać przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 z dn. 25.10. 2011 r. w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności.

Rozporządzenie to konsoliduje i aktualizuje dwa obszary ustawodawstwa dotyczącego etykietowania żywności – znakowanie ogólne i znakowanie wartością odżywczą, wprowadzając jednolite zasady odnośnie tych kwestii we wszystkich państwach członkowskich.

Zgodnie z generalną zasadą prawa żywnościowego, jaką jest zapewnienie konsumentom podstawy do dokonywania świadomych wyborów dotyczących spożywanej przez nich żywności i uniemożliwienie praktyk, które mogłyby wprowadzić konsumenta w błąd, przepisy rozporządzenia ustalają zakres informacji, które muszą być obowiązkowo przekazane konsumentowi, a także odpowiednie wymagania odnośnie rzetelności przekazywanych informacji. Rozporządzenie stanowi podstawę zapewnienia wysokiego poziomu ochrony konsumentów w zakresie informacji na temat żywności.

W przypadku dodawanych do produktów rafinowanych olejów i tłuszczów pochodzenia roślinnego nowe przepisy podają, że mogą być one grupowane w wykazie składników pod nazwą „oleje roślinne” z następującym niezwłocznie po tej nazwie wykazem oznaczeń określonych źródeł roślinnych; może po nim następować fraza „w zmiennych proporcjach”.

Nathalie Lecocq, dyrektor generalny FEDIOŁu, choć określa nowe rozporządzenie jako krok w kierunku zwiększania przejrzystości, to jednak z drugiej strony zaznacza, że ogranicza ono elastyczność producentów w zakresie zamiennego stosowania różnych olejów, co oczywiście przełożyć się może na zwiększenie kosztów produkcji.

Lecocq dodaje także, iż negatywne postrzeżenie przez konsumentów niektórych olejów

może również wpłynąć na decyzje w zakresie wyboru stosowanego oleju w produkcji żywności. Największe zagrożenie dotyczy w tym przypadku oleju palmowego, jednak problem ten może także dotknąć oleju rzepakowego, który nie cieszy się dobrą opinią konsumentów zwłaszcza krajów południowej Europy.

Mieszanka olejów z olejem rzepakowym będzie miała wysoką zawartość kwasów omega-3, co czyniłoby produkt korzystny z żywieniowego punktu widzenia, ale ze względu na złą percepcję tego oleju, ten sam produkt niekoniecznie byłby oceniany przez konsumentów jako wysoko jakościowy. Mogłoby to doprowadzić do zmiany receptur przez producentów i zaprzestania stosowania olejów mających złą 'reputację'.







Ponadto, według zapisów rozporządzenia w przypadku stosowania oleju uwodornionego na etykiecie musi towarzyszyć określenie „całkowicie uwodorniony/utwardzony” lub „częściowo uwodorniony/utwardzony”.

Warto zaznaczyć w tym momencie, że amerykańska Agencja Żywności i Leków FDA ogłosiła pod koniec zeszłego roku swoją wstępną decyzję o cofnięciu statutu GRAS (generally recognised as safe) dla częściowo uwodornionych olejów, które są uznawane za główne źródło kwasów trans w przetworzonej żywności.

FDA podała, że spożycie tłuszczów trans spadło wśród amerykańskiej populacji z 4,6 g / dzień w 2003 r. do ok. 1 g/dzień w 2012 r. Jednakże zdaniem FDA dalej zbyt wiele produktów je zawiera. Jeśli Agencja sfinalizuje swoją zapowiedź to częściowo uwodornione oleje będą miały statut dodatków do żywności, a w takim przypadku będą mogły być stosowane dopiero po zatwierdzeniu przez odpowiednie przepisy. Ciekawe, czy w tym samym kierunku zmierza Komisja Europejska.

Agnieszka Słodowa na podst. GIS, OFI

W numerze

-  Niepokojące nowe zasady etykietowaniastr. 1
-  Krótka historia integrowanej ochrony roślinstr. 2
-  Rekordowy przerób oleistychstr. 3
-  Dziesięcioletnie prognozy Komisjistr. 3
-  Unijny bilans rzepakustr. 4
-  Notowaniastr. 5

Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju

ul. Grzybowska 2 lok. 49
00-131 Warszawa
tel. : 223130788
fax: 224363966
e-mail: biuro@pspo.com.pl
www.pspo.com.pl

Oil Express

Redakcja: Agnieszka Słodowa
Zdjęcia: własne,
www.freefoto.com



Krótką historia integrowanej ochrony roślin

Od 1.01.2014 r. obowiązują rolników regulacje prawne dotyczące stosowania ogólnych zasad integrowanej ochrony roślin.

Stosowanie zasad integrowanej ochrony roślin zostało w Polsce uregulowane przepisami ustawy z dn. 8.03.2013 r. o środkach ochrony roślin oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dn. 18.04.2013 r. w sprawie wymagań integrowanej ochrony roślin.

Wypełnianie wymogów określonych w ustawie będzie kontrolowane przez Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa, za ich nieprzestrzeganie będą nakładane kary w postaci grzywny.

Celem kolejnego przybliżenia filozofii przyświecającej zasadom integrowanej ochrony roślin należy cofnąć się do początków i genezy ich tworzenia.

Intensywny rozwój chemicznej ochrony roślin datuje się na połowę lat 30 ubiegłego wieku. Dodatkowym silnym impulsem do jej dalszej intensyfikacji było ogromne zapotrzebowanie na żywność jakie nastąpiło po zakończeniu II wojny światowej.

Szczególne rolę w rozwój chemicznej ochrony roślin należy przypisać szwajcarskiemu chemikowi, pracownikowi firmy Geigy AG Paulowi H. Müllerowi, który w 1948 r. otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii za odkrycie efektywnego zastosowania DDT w zwalczaniu owadów.

Pierwsze testy z użyciem DDT w zwalczaniu owadów przeprowadzono już w 1939 r. Pierwszy raz na skale masową zastosowano DDT w rolnictwie USA w 1946 r. (3), a do 1969 r. zużyto około 450 tys. ton tego wynalezionej w laboratoriach Geigy AG środka.

W Polsce DDT stosowano powszechnie do zwalczania stonki ziemniaczanej i szkodników rzepaku w postaci prepa-

ratów handlowych Azotox, Ditox i Tritox (4). Produkcję Azotoku uruchomiono w 1947 r. w Zakładach Chemicznych Organika Azot w Jaworznie i produkowano go tam do 1976 r.

Stopniowe ograniczanie stosowania DDT nastąpiło po wydaniu w 1962 r. kontrowersyjnej książki Rachel Garson „Milcząca wiosna”, w której wieszczyła rychłą zagładę świata spowodowaną przez stosowanie tej substancji w rolnictwie. Datę tę można uznać za zamykającą pewien etap w ochronie roślin.

Postępu w chemicznej ochronie roślin nie mogło to jednak zatrzymać, zaczęto natomiast poszukiwać sposobów na ograniczenie ilości substancji aktywnych stosowanych w ochronie roślin.

Jedną z koncepcji uwzględniającą powyższy aspekt była integrowana ochrona roślin, która stanowiła modyfikację i rozwinięcie metody nadzorowanego zwalczania agrofagów (5,6).

Prace nad tworzeniem ram i zasad integrowanej ochrony roślin oraz rozpowszechniania jej na świecie ONZ do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) rozpoczęła w 1968 r. (1).

Według Altona początki integrowanej ochrony roślin sięgają lat 60. XX wieku, choć termin ten stał się powszechnie obowiązującym około 20 lat później, na początku lat 80 (2). Oficjalnie koncepcja integracji metod ochrony roślin została uznana przyjęta na Kongresie Entomologicznym w Tokio 1976 (3,7).

Na obszarze UE pierwsza dyrektywa omawiająca problematykę integrowanej produkcji owoców oraz regulująca jej aspekty prawne została wydana w 1991 r. Była to Council Regulation (EEC) 2092/91 z dn. 24.06.1991 r. Implementując ją poszczególne kraje członkowskie tworzyły i wdrażały własne programy, w ramach których redukuje się dawki stosowanych

Towarowa produkcja roślinna wymaga jako warunku sine qua non stosowania środków ochrony roślin, które są tak ważnym środkiem produkcji, że bez ich stosowania nie jest ona racjonalnie uzasadniona.

pestycydów oraz stopniowo wycofuje się z użycia te, które są nieselektywne lub wysoko toksyczne.

Proces redukcji ilości pestycydów stosowanych w polskim rolnictwie ilustruje dobrze przykład herbicydów stosowanych w ochronie rzepaku. Jak podaje Głos Pomorza nr 177 z 1.08.1990 r. w siewach rzepaku 1990 było do dyspozycji 18 herbicydów, 15 jesienią i 3 na wiosnę, zaś w siewach w 2013 r. rolnicy mieli do dyspozycji 8 herbicydów, z których 5 przeznaczonych było do stosowania jesienią, a 3 na wiosnę.

W Polsce integrowana produkcja, oparta na zasadach integrowanej ochrony roślin sięga, podobnie jak w UE, początków lat 90, a jej założenia merytoryczne zostały opracowane w 1991 r. w Instytucie Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach i dotyczyły integrowanej produkcji owoców początkowo obejmując sady jabłoniowe.

Obecny stan prawny w zakresie ustawowego wprowadzenia, również w uprawie rzepaku, zasad integrowanej ochrony roślin, powinien korzystnie wpłynąć na poprawę jakości zbieranych nasion przez pełne wykorzystanie różnych metod i technik ograniczania liczebności agrofagów w nim występujących.

Stosowanie zasad integrowanej ochrony rzepaku bezwątpienia sprawi, że zmniejszeniu powinna ulec liczba zabiegów ochrony roślin, co pozytywnie wpłynie na dalszy wzrost poprawy opłacalności produkcji rzepaku ze względu na spodziewane ograniczenie ilości wykonywanych zabiegów ochrony roślin.

Lech Kempczyński

Spis literatury dostępny na życzenie

Rekordowy przerób oleistych

W sezonie 2013/14 do przerobu przemysłowego skierowana zostanie rekordowa ilość ok. 401,1 mln t nasion oleistych, tj. o 3,6% więcej w stosunku do roku poprzedniego.

Tradycyjnie największy udział w strukturze przerobu będzie miała soja – 59%. Do przetwórstwa trafi około 237,3 mln t soi, tj. o 4,8% więcej w porównaniu z sezonem 2012/13. Zapasy soi na świecie w trakcie poprzedniego sezonu 2012/13 zostały uzupełnione dzięki wzrostowi produkcji z około 55 mln t do 62,3 mln t. (Najniższe poziomy miały miejsce w sezonach 2000/01 do 2003/04 39 - 41 mln t). W trakcie bieżącego sezonu 2013/14 zapasy zostaną odbudowane do relatywnie wysokiego poziomu 71,5 mln t. Popyt na olej sojowy przy dużej podaży soi będzie motorem wzrostu poziomu jej tłoczenia soi. W 2012 r. na świecie spadło zużycie oleju sojowego do biodiesla, a 2013 r. najprawdopodobniej przyniesie kolejną redukcję, zatem to przemysł spożywczy będzie odpowiedzialny za jego wchłonięcie.

Drugie miejsca w globalnym przerobie zajmuje rzepak – 15% (przed 8 laty 13%

udział), którego skala przerobu poza użyciem spożywczym rosła na skutek zapotrzebowania na olej rzepakowy używanego do produkcji biodiesla zwłaszcza w UE.

Trzecie miejsce zajmie słonecznik – około 9%, a kolejny nasiona bawełny – 8%. Surowce poza soją będą stanowić około 41% przerobu, a ich przerób obniży się o 1,9% wobec poprzedniego sezonu.

W sezonie 2013/14 największy przyrost przerobu dzięki wysokim zbiorom dotyczy słonecznika tj. o 11,5% do około 35,8 mln t. Zapowiada się również 5,2% wzrost

przerobu ziaren palmy olejowej do 14,5 mln t dzięki wzrostowi jej produkcji. Pomimo wzrostu produkcji rzepaku, jego przerób zmniejszy się o 0,3% ze względu na konkurencję oleju słonecznikowego oraz spadek zużycia do biodiesla. Spadek przerobu bawełny do 32,8 mln t nastąpi na skutek spadku podaży tego surowca.

Należy odnotować 3,2% wzrost przerobu orzeszków ziemnych do 9,6 mln t oraz 3% spadek przerobu kopry.

PSPO na podst. FAMMU/FAPA Światowy Rynek Zbóż, Oleistych i Komponentów Paszowych 2013

Światowy przerób 10 nasion oleistych (mln ton)

	10/11	11/12	12/13s	13/14p	zmiana%
soja	221,88	227,50	226,40	237,30	4,8
rzepak	58,56	59,31	60,55	60,37	-0,3
bawełna	32,26	35,14	34,08	32,82	-3,7
słonecznik	30,03	36,12	32,05	35,75	11,5
orzeszki ziemne	10,28	10,14	9,33	9,62	3,2
nasiona palmy	12,29	12,93	13,73	14,45	5,2
kopra	4,98	5,02	5,54	5,37	-3,0
sezam	2,03	2,05	1,99	2,01	0,9
len	1,72	1,92	1,86	1,89	1,9
rycynus	1,47	1,60	1,55	1,52	-2,0
ogółem	375,49	391,70	387,07	401,08	3,6

Źródło: Oil World IX 2013; s – szacunek, p - prognoza

Dziesięcioletnie prognozy Komisji

W raporcie "Prospects for Agricultural Markets and Income in the EU 2013-2023", opublikowanym w grudniu 2013 r., Komisja Europejska (KE) przedstawiła swoje prognozy dotyczące sytuacji na wybranych rynkach rolnych w UE w najbliższym dziesięcioleciu.

W przypadku rynku olejów roślinnych autorzy raportu prognozują wzrost produkcji z 14,7 mln t w 2013 r. do 16,4 mln t w 2023 roku, tj. o prawie 12%.

Zużycie olejów roślinnych ma przyrastać szybciej niż produkcja. W 2023 r. ma ono wynieść ma 22,8 mln t, czyli o prawie

15% więcej niż w 2013 (19,9 mln t). Według ekspertów KE, wzrost ten będzie napędzany rosnącym zużyciem olejów na cele energetyczne (z 7,5 do 10,3 mln t).

Zużycie olejów na cele żywnościowe i pozostałe powinno pozostać stosunkowo stabilne i w 2023 r. będzie kształtować się na poziomie 12,5 mln t wobec 12,4 mln t w 2013 roku.

Jeśli chodzi o rynek śrut oleistych, eksperci KE oczekują, że w najbliższym dziesięcioleciu zapotrzebowanie na te surowce we Wspólnocie zwiększy się w stosunkowo niewielkim stopniu, przy

czym popyt na śrutę sojową pozostanie względnie stabilny. W strukturze zużycia śrut wzrośnie znaczenie śruty rzepakowej.

PSPO na podst. portalspozywczy.pl za BGŻ

Link do raportu:

http://ec.europa.eu/agriculture/markets-and-prices/reports_en.htm



Unijny bilans rzepaku



W sezonie 2013/14 podaż nasion rzepaku w krajach Unii Europejskiej zwiększy się i prawdopodobnie osiągnie poziom około 25,2 mln t, tj. o 2,6% więcej w porównaniu z poprzednim rokiem marketingowym.

Podaż wzrośnie głównie za przyczyną zwiększenia produkcji, przy oczekiwanym niewielkim spadku importu.

Należałoby odnotować, że poziom zapasów początkowych w sezonie 2013/14 (na początku lipca 2013 roku) był relatywnie niski tj. ok. 0,86 mln t. Przewiduje się, że ze względu na niewielki przyrost przerobu do końca sezonu 2013/14 zapasy wzrosną, aby na koniec sezonu osiągnąć 1,25 mln t.

W sezonie 2013/14 po raz kolejny zapowiada się wysoki poziom importu rzepaku prawdopodobnie około 3,3 mln t wobec 3,4 mln t sezon wcześniej (-3%).

Kilka lat wcześniej większość importowanego do UE rzepaku pochodziła z Ukrainy i kierunek ten powinien w sezonie 2013/14 zyskać na znaczeniu.

W 2013 roku ukraińskie zbiory rzepaku wzrosły z 1,3 mln t do około 2,4 mln t (wobec 1,4 mln t przed dwoma laty), zatem zwiększy się potencjał eksportowy tego kraju. (W 2008 rekordowe zbiory na Ukrainie na poziomie około 2,9 mln t pozwoliły na rekordowy eksport do Unii 2,3 mln t rzepaku).

Większość ukraińskiego eksportu trafia rokrocznie do Unii. W sezonie 2013/14 ukraińskie zbiory pozwolą na eksport surowca do produkcji oleju rzepakowego do końca sezonu na poziomie około 2 mln t.

W sezonie 2013/14 z państw WNP pochodzić będzie około 1,9 mln t rzepaku (w tym większość z Ukrainy) wobec 1,2 mln t sezon wcześniej.

W sezonie 2013/14 drugim dostawcą rzepaku na wspólnotowy rynek prawdopodobnie będzie Australia, z której zostanie sprowadzone około 1,1 mln t wobec 2,1 mln t sezon wcześniej. Mniejszym dostawcą może być Kanada tj. 0,2 mln ton wobec 0,04 mln t sezon wcześniej.

Eksport rzepaku z UE (poza Unię) w sezonie 2013/14 będzie na poziomie ok. 250-300 tys. t, czyli powyżej poziomu dla sezonu 2012/13 (80 tys. t). Eksport rzepaku z Unii od sezonu 2002/03 był na stosunkowo niskim poziomie ze względu na relatywnie duży popyt wewnętrzny napędzany zwłaszcza popytem do produkcji biodiesla.

W sezonie 2013/14 (lipiec/czerwiec) przerób rzepaku w UE-27 zapowiada się na poziomie około 22,7 mln t (około 0,1 mln t więcej niż sezon wcześniej). Nieвелиki wzrost przerobu będzie skutkowało małym wzrostem produkcji oleju rzepakowego do około 9,5 mln t.

Sezon 2013/14 może przynieść niewielki spadek importu soi z 13,3 mln t do 13,2 mln t na skutek wzrostu podaży słonecznika.

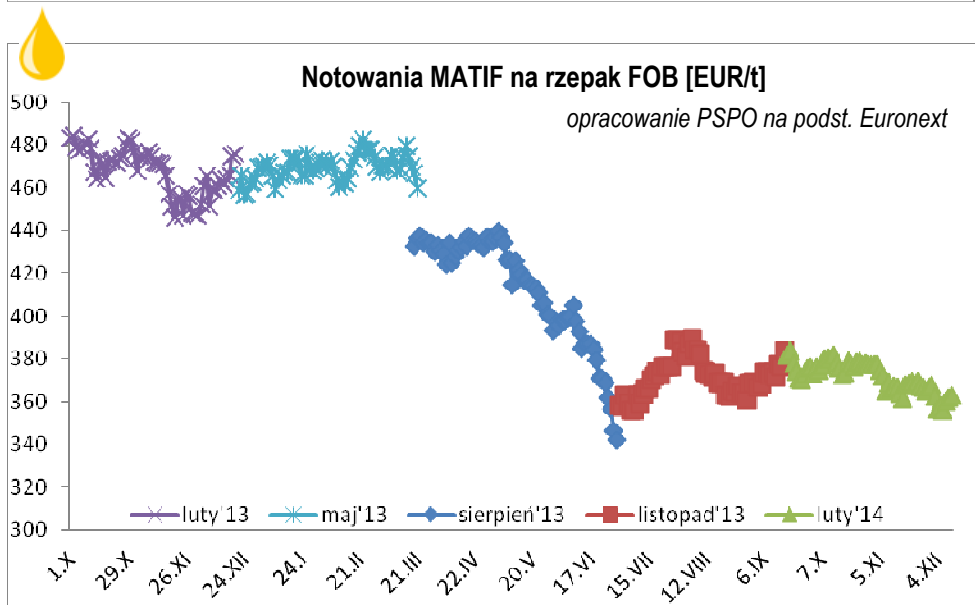
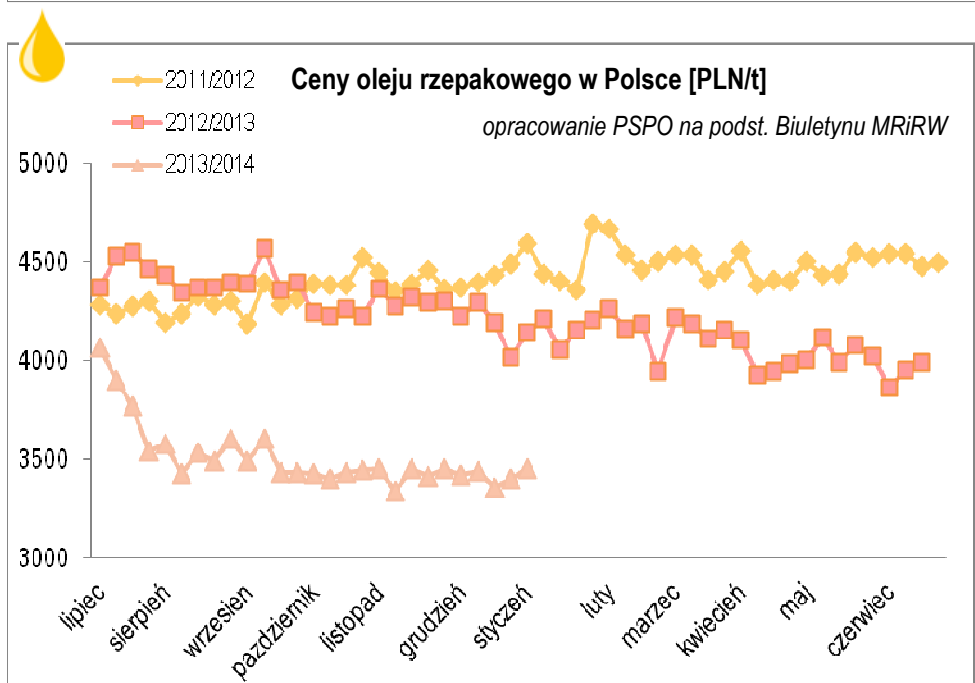
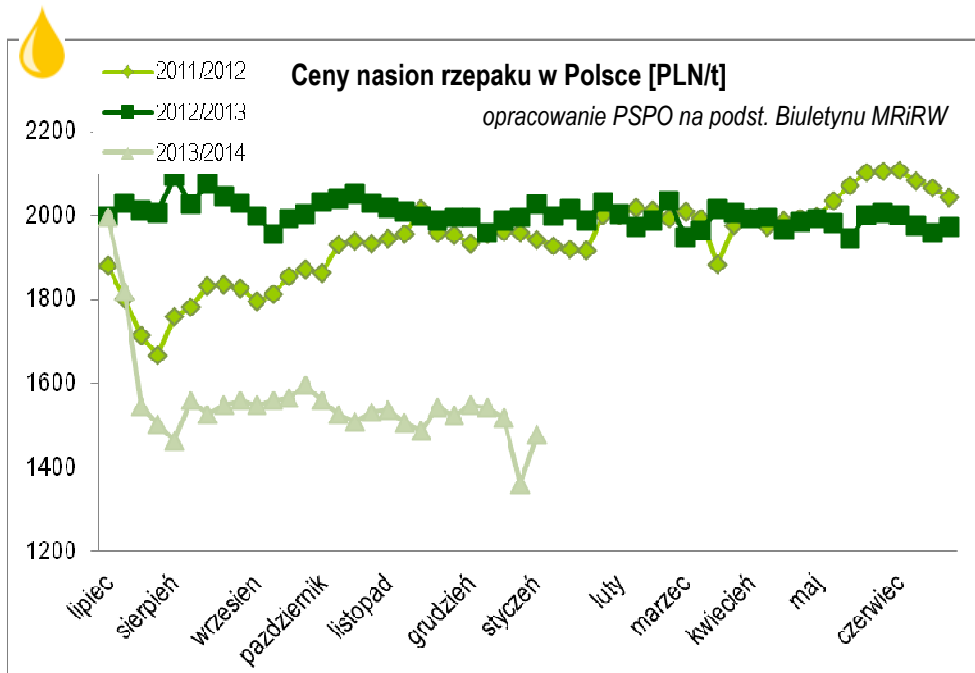
W Unii w sezonie 2013/14 szacuje się wzrost produkcji słonecznika z około 7 mln t do około 8,5 mln t. Pod wpływem wzrostu podaży zapowiada się wzrost przerobu słonecznika o około 1 mln t do około 7 mln t, zatem wzrośnie produkcja i podaż oleju słonecznikowego.

PSPO na podst. Rynek zbóż, roślin oleistych i wysokobiałkowych II półrocze 2013r.

Bilans rzepaku w UE-27 (mln ton)

	2003/04	2004/05	2005/06	2006/07	2007/08	2008/09	2009/10	2010/11	2011/12	2012/13s	2013/14 p
Zapasy pocz.	0,32	0,25	1,34	1,35	1,3	0,72	1,57	1,47	1,51	1,37	0,86
Zbiory	11,13	15,45	15,67	16,13	18,44	19,08	21,73	20,60	19,25	19,65	21,01
Import	0,21	0,08	0,41	0,5	0,69	3,24	2,17	2,73	3,65	3,43	3,33
Podaż	11,66	15,78	17,42	17,98	20,43	23,04	25,47	24,84	24,27	24,55	25,20
Eksport	0,12	0,2	0,3	0,07	0,4	0,1	0,16	0,20	0,11	0,08	0,3
Przerób	10,42	13,27	14,69	15,72	18,47	20,44	23,03	22,4	21,68	22,65	22,72
Inne zużycie	0,87	0,98	1,07	0,87	0,84	0,95	0,77	0,87	1,01	0,96	0,93
Popyt	11,41	14,45	16,06	16,66	19,71	21,49	23,96	23,47	22,80	23,69	23,95
Zapasy końc.	0,25	1,34	1,35	1,32	0,72	1,57	1,51	1,37	1,47	0,86	1,25

Źródło: Oil World, s - szacunek, p - prognoza, (*poza handlem wewnątrz UE)



Średnie ceny produktów rzepakowych w Polsce 30 XII – XII wg MRiRW

Produkt	Cena netto [PLN/t]	Zmiana [%]
Nasiona rzepaku	1476	+8,7
Olej rafinowany	3452	+1,4
Śruta	906	-1,8
Makuch	976	bd

Polski handel zagraniczny wg MRiRW [t]

Nasiona rzepaku	I-X 2012	I-X 2013
Eksport	224 602	654 867
Import	449 097	201 095
Olej rzepakowy	I-X 2012	I-X 2013
Eksport	130 957	272 333
Import	85 866	67 395

Notowania MATIF na rzepak (FOB) z dn. 16 I wg Euronext

Dostawa	Cena [EUR/t]	Kurs EUR [PLN] (NBP)	Cena [PLN/t]
Luty'14	360,25	4,1647	1500,33
Maj'14	355,50		1480,55
Sierpień'14	348,25		1450,35
Listopad'14	347,50		1447,23

Notowania różne wg FAMMU/FAPA, Orlen

Produkt	Jednostki	Cena
Nasiona rzepaku CIF sty/marz Hamburg 2 I	[USD/t]	504
Olej rzep. sur. FOB luty/kwiec Rotterdam 9 I	[EUR/t]	700
BIO 100 PKN Orlen 17 I	[PLN/m ³] netto	4074
BIO ON PKN Orlen 17 I	[PLN/m ³] netto	4124